

Straty dóbr kultury

poniesione w wyniku kradzieży w roku 1999

Nie słabnie zainteresowanie świata przestępczego przedmiotami cenionymi na rynku antykwarycznym. Dzieła sztuki, starodruki, przedmioty o wartości muzealnej niezmiennie pozostają bezpieczną lokatą kapitału, a handel nimi bywa wykorzystywany jako sposób na „pranie brudnych pieniędzy”. Od początku lat dziewięćdziesiątych liczba przestępstw przeciwko dobrom kultury utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie i przekracza tysiąc przypadków rocznie. Polska znajduje się – niestety – w ścisłej czołówce państw zagrożonych przestępczością przeciwko dobrom kultury.

W roku 1999 stwierdzono 1058 (dla porównania w 1998 r. – 923¹) przestępstw, w wyniku których utracone zostały: dzieła sztuki, wyroby rzemiosła artystycznego o wartości zabytkowej, numizmaty, zbiory filatelistyczne, przedmioty kultu religijnego. Z tego 295 (294) razy okradano z dóbr kultury mieszkania prywatne, 142 (132) razy obiekty sakralne i instytucje kościelne, 35 (27) razy muzea i galerie (w statystyce policyjnej dość nieszczęśliwie połączono w jedną grupę muzea i galerie; na szkodę tych pierwszych

dokonuje się zdecydowanie mniej kradzieży: w skali roku jest to zaledwie 6-8 przypadków, choć straty niekiedy są bardzo dotkliwe) oraz 6 (74) razy cmentarze.

Największe zagrożenie odnotowano w województwach: dolnośląskim, gdzie stwierdzono 147 tego rodzaju przestępstw, małopolskim 117 takich przypadków i śląskim – 112. Przy czym, jeśli potraktować jako całość miasto st. Warszawy, gdzie odnotowano 104 przypadki takich przestępstw i województwo mazowieckie, dla którego liczba ta wynosi 81 – to otrzymamy obszar o zdecydowanie największym zagrożeniu kradzieżami dóbr kultury (razem 185 przypadków).

Podobnie, jak w poprzednim roku najbardziej zagrożone były mieszkania prywatne i obiekty sakralne. Dla tych ostatnich stopień zagrożenia utrzymuje się od początku lat dziewięćdziesiątych na poziomie około 90% ogólnej liczby przestępstw skierowanych przeciwko dobrom kultury. W roku 1999 statystyki policyjne odnotowały 1477 (1488) przypadków przestępstw dotyczących obiektów sakralnych. Należy pamiętać, że nie

wszystkie z nich mają bezpośredni związek z dobrami kultury. W tej liczbie mieszczą się wszystkie przypadki, a więc i skradzione wyposażenie, mikrofony, wzmacniacze, zawartość puszek i skarbonek z dowolnymi ofiarami itp. Fakt, że skradzione dobra kultury stanowią tylko część ogólnej liczby przestępstw nie jest specjalnie pocieszający, jedna bowiem grupa przestępcza zadowolili się kradzieżą skarbonek, a druga, z tego samego obiektu skradnie średnio-wieczne rzeźby. Oznacza to, że poziom zabezpieczenia przed przestępczością w tych obiektach jest wciąż niezadowalający. W minionym roku z obiektów sakralnych i urzędów kościelnych skradziono: 76 (70) rzeźb, 42 (91) obrazy, 42 (51) świeczniki, 42 (37) kielichy, 9 (12) monstrancji, 30 (39) ksiąg liturgicznych, w tym starodruki. Spadło „zainteresowanie” ikonami – w 1998 r. skradziono ich 10 z obiektów sakralnych, podczas gdy w roku 1999 nie zgłoszono żadnej kradzieży w tej grupie obiektów.

Jednak najbardziej narażonymi na straty dóbr kultury obiektami okazały się w minionym roku mieszkania prywatne. To

LICZBA PRZESTĘPSTW PRZECIWKO DOBROM KULTURY

LATA	OGÓŁEM	OBIEKTY SAKRALNE*	MUZEA	MIESZKANIA PRYWATNE	INNE
1989		714			
1990		1153		87	
1991		1041	7	97	
1992		1141	10	98	
1993		1130	16	90	
1994	1153	1045	7	94	7
1995	1829	1771	9	39	10
1996	1790	1745	5	33	7
1997	1681	1626	6	39	10
1998		1488	27**	294	
1999		1477	35**	295	

* Dotyczy wszystkich przestępstw w obiektach sakralnych wszystkich wyznań

** Dotyczy muzeów i galerii

ZESTAWIENIE LICZBOWE PRZEDMIOTÓW O WARTOŚCI MUZEALNEJ LUB ARTYSTYCZNEJ SKRADZIONYCH W 1999 R.*

RODZAJ PRZEDMIOTU	MIESZKANIA	OBJEKTY SAKRALNE I URZĘDY KOŚCIELNE	MUZEA, GALERIE, BIBLIOTEKI	OGÓŁEM
Obrazy	295	42	50	387
Ikony	53			53
Rzeźby	9	76	10	95
Zegary	8	1	5	14
Świeczniki		42		42
Kielichy		42		42
Monstrancje		9		9
Starodruki	8		62	70
Zabytkowa broń i oporządzenie			ponad 62	
Kolekcje monet	4			4
Kolekcje filatelistyczne	2			2

* Brakuje tu danych dotyczących broni zabytkowej, wyrobów z porcelany, złota, srebrne, kradzionych z mieszkań prywatnych – dostępne nam informacje na temat tych strat znajdują się w tekście

właśnie z mieszkań i domów prywatnych skradziono w 1999 r.: 295 (197) obrazów, 53 (37) ikony, 9 (14) rzeźb, 8 (16) zegarów, 2 zbiory filatelistyczne, 4 kolekcje monet, kilkadziesiąt sztuk broni zabytkowej, wyrobów z porcelany, złota i srebra. Duże straty w stosunku do lat minionych poniosły muzea, galerie i biblioteki. Z obiektów tych skradziono: 62 (20) starodruki, 50 (2) obrazów, 10 (3) rzeźb, 5 (1) zegarów, a także kilkadziesiąt sztuk zabytkowej broni, wyrobów ze złota, srebra i porcelany.

W sumie, według statystyki policyjnej łupem przestępców padło 387 (290) obrazów, 53 (47) ikony, 95 (87) rzeźb, ok.70 (40) inkunabułów i starodruków, 42 (55) świeczniki, 14 (17) zegarów, 42 (37) kielichy, 9 (12) monstrancji oraz kilkadziesiąt sztuk zabytkowej broni i wyrobów rzemiosła artystycznego. Przy tym wskaźnik wykrywalności dla grupy przestępstw stwierdzonych, gdzie głównym przedmiotem były dzieła sztuki, zabytki, numizmaty, zbiory filatelistyczne itp., wyniósł 21% , natomiast w grupie dotyczącej przedmiotów kultu religijnego wyniósł 27,3 %.

Największą i najgłośniejszą stratę poniosła w minionym roku Biblioteka Jagiellońska – 21 kwietnia 1999 r. stwierdzo-

no tam brak 14 tytułów w magazynie czytelnicy bibliotecznej. Był to, jak się później okazało, wierzchołek góry lodowej. W październiku prasa, która pilnie śledziła losy kilkunastu dzieł zidentyfikowanych w monachijskim antykwariacie jako własność „Jagiellonki”, pisała już o stracie 58 tytułów w 46 woluminach. Sprawa ta, podobnie jak kradzieże , których w 1998 r. dokonano w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk, skąd skradziono wydany w 1543 r. egzemplarz dzieła Mikołaja Kopernika *O obrotach sfer niebieskich* oraz w krakowskim klasztorze oo. kamedułów skąd skradziono kilkadziesiąt starodruków z XVI i XVII w (szczęśliwie niemal wszystkie zostały odzyskane przez policję), zwracają uwagę na łatwość, z jaką tych przestępstw na szkodę bibliotek dokonywano.

Był to rok fatalny również dla obiektów, które dość dobrze do tej pory broniły się przed tego rodzaju złodziejską działalnością – duże straty poniosły muzea i galerie.

Najcenniejsze eksponaty utraciło Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej (woj. lubelskie) skąd 1 sierpnia skradziono 6 obrazów i rzeźbę. Autorami skradzionych dzieł byli m.in. Wojciech i Jerzy Kossakowie, Czesław Wasilewski i Eugeniusz Lansere.

7 listopada 1999 r. z gabloty na sali wystawowej w Muzeum Narodowym w Szczecinie skradziono 16-cenymetrowej wysokości figurkę dostojnika laotańskiego (wartość posążka oszacowano na ok. 10 tys. zł). W październiku natomiast dokonano dwóch masowych kradzieży broni muzealnej. W nocy z 16 na 17 października 1999 r. z Muzeum Czynu Zbrojnego w Lipcach Reymontowskich (woj. łódzkie) skradziono 12 takich eksponatów, natomiast kilka dni później (20/21 X 1999 r.) podobne zdarzenie miało miejsce w budynku Domu Kultury „Pomnika Czynu Bojowego Kleberczyków” w Woli Gutowskiej (pow. łukowski, woj. lubelskie), skąd skradziono ponad 50 sztuk zabytkowej broni i oporządzenia wojskowego.

Cenne akwarele Juliusza Kossaka i Juliana Fałata oraz obraz Aleksandra Gierymskiego skradzione zostały 25 października z Galerii Domu Aukcyjnego Desa Unicum w Warszawie (woj. mazowieckie). Na początku listopada z Galerii Bałuckiej w Łodzi skradziono 22 obrazy współczesnego malarza Józefa Wasiołka – na szczęście, w niedługim czasie po kradzieży policji udało się ustalić sprawcę i odzyskać wszystkie skradzione dzieła. ❖

¹ Podane w tym i w kolejnych nawiasach liczby odnoszą się do 1998 r.